

Można już zwiedzać odnowione Muzeum Vasarelyego

PAP - 24-07-2017 10:10

Odnowione Muzeum Victora Vasarelyego, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli abstrakcji geometrycznej w malarstwie, w 30-lecie swojego powstania otwarło w Budapeszcie podwoje po gruntownym remoncie. Goście mogą zobaczyć około 150 prac artysty.

Vasarely, który urodził się Peczu na południu Węgier jako Gyoezoe (odpowiednik zachodniego imienia Victor) Vasarhelyi, po studiach w Budapeszcie wyemigrował w 1930 r. do Francji i tam zdobył sławę. Budapeszteńskie muzeum prezentuje część prac z dużej kolekcji ponad 400 dzieł, którą artysta podarował stolicy Węgier w 1981 r.

"Nie ma na świecie większej kolekcji prac Vasarelyego" - powiedziała kuratorka wystawy Gyoergyi Imre. Jak dodała, drugą pod względem liczby prac kolekcję artysta podarował swemu rodzinnemu miastu, Peczowi. Duże zbiory ma też fundacja jego imienia we francuskim Aix-en-Provence.

W Budapeszcie można prześledzić całą drogę artystyczną Vasarelyego, począwszy od okresu studenckiego, gdy pobierał nauki w zbliżonej do idei Bauhausu, prywatnej szkole malarza i grafika Sandora Bortnyika. Bortnyik uczył przede wszystkim projektowania grafiki i właśnie w tej technice specjalizował się początkowo Vasarely. W Budapeszcie opanował on też sztukę kolażu i projektowania plakatów.

Po przyjeździe do Paryża artysta poznał właścicielkę galerii sztuki, Francuzkę Denise Rene, i wystawił u niej w 1944 r. po raz pierwszy we Francji swoje prace - wówczas były to jeszcze projekty graficzne.

Po początkowym okresie fascynacji surrealizmem, dość szybko skłonił się ku malarstwu abstrakcyjnemu. Wraz z Rene stworzyli galerię sztuki specjalizującą się właśnie w malarstwie abstrakcyjnym.

"Jedna z pierwszych, jeszcze figuratywnych prac z tego początkowego okresu, to prezentowane w muzeum czarno-białe "Zebry". Potem przeszedł już na sztukę całkowicie niefiguratywną" - powiedziała Imre.

Z kolejnego okresu jego twórczości można w Budapeszcie zobaczyć m.in. serię prac, na których widać "pozytyw" i "negatyw" różnych figur. "Uzyskujemy przez to efekt jak gdyby wzroku stereo" - zwróciła uwagę Imre.

Eksperymenty z wizualnym przedstawianiem przestrzeni i optyczną iluzją pchnęły Vasarelyego w kierunku op-artu, czyli kierunku w sztuce koncentrującego się na oddziaływaniu na oko widza. Stał się jego pionierem i jednym z najwybitniejszych przedstawicieli.

"Od 1955 r., gdy uczestniczył w słynnej wystawie zbiorowej "Le Mouvement" (Ruch) w Galerie Rene, zajmuje się już wybitnie optycznymi zjawiskami i wrażeniami" - zaznaczyła Imre.

Na wystawie "Le Mouvement" Vasarely zamieścił swój słynny "Żółty manifest", w którym pisze, że sztuka przyszłości albo będzie wspólna, albo jej nie będzie. Postuluje w nim integrację sztuki z otaczającym środowiskiem, wyjście z budynku muzeum na ulicę i "wszechobecność artefaktu" - stąd koncepcja ekspansji dzieła sztuki poprzez jego powielanie.

Na wystawie oprócz licznych obrazów Vasarelyego można zobaczyć także prace w innych technikach, np. "głębokie reliefy", z których słynął. Są to warstwy szkła akrylowego z przezroczystymi wzorami geometrycznymi.

"Gdy widz się przemieszcza, widzi cały czas coś innego. Ponadto, pod wpływem światła widzimy odbicie tego, co ją otacza - jest to bowiem praca przezroczysta. To kontynuacja tego, co zainicjował Marcel Duchamp po 1910 roku i w latach 20. XX w. swymi rotoreliefami. Bardzo wielu artystów interesowało się wówczas tym, jak można uobecnić ruch w dziele sztuki, by człowiek całym ciałem je odbierał. Vasarely robi to poprzez subiektywny proces związany z pracą oka, tworzy swoiste wizualne wibracje" - powiedziała Imre.

W muzeum są też prezentowane wielkie kolorowe gobeliny Vasarelyego, jak również jego prace ceramiczne z lat 70. i 80., zaprojektowane dla firmy Rosenthal, która zabiegała wówczas o współpracę z wieloma liczącymi się artystami.

"Po wojnie Vasarely przyjechał na Węgry po raz pierwszy dopiero w drugiej połowie lat 60. Wtedy zorganizowano jego wielką wystawę w Galerii Sztuki w Budapeszcie we współpracy z Galerie Rene" - powiedziała Imre.

W 1987 r. zostało otwarte Muzeum Vasarelyego w barokowym pałacu rodziny Zichych w dzielnicy Obuda (Stara Buda). Miejsce - jak mówi Imre - nie jest przypadkowe, gdyż w drugim skrzydle pałacu mieści się Muzeum Lajosa Kassaka, XX-wiecznego pisarza i malarza, którego Vasarely bardzo cenił.

Muzeum Vasarelyego odwiedzało wcześniej przeciętnie około 10 tys. osób rocznie, ale gdy w czerwcu otworzono je po renowacji, liczba gości znacznie wzrosła. W samą Noc Muzeów, która na Węgrzech odbyła się 24 czerwca, przyszło 1500 osób.

"Od początku mamy bardzo wielu gości zagranicznych, Francuzów, Anglików. Ale teraz przychodzi też bardzo wielu Węgrów" - podkreśliła Imre.

Vasarely urodził się w 1906 r. w Peczu, a zmarł w 1997 r. w Paryżu.

